

POSTANOWIENIE

7 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 7 sierpnia 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie
w sprawie z powództwa S.G.

przeciwko B.G.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej,

na skutek skargi kasacyjnej S.G.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 30 sierpnia 2022 r., XIII Ca 637/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powódki S.G. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 30 sierpnia 2022 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. np. postanowienia

SN: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08). Jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. np. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08).

Nie może stanowić przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie przekonanie skarżącego o „istotności” czy „ważności” problemu, który pojawia się na tle konkretnego rozstrzygnięcia w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, ani nie może sprowadzać się jedynie do polemiki ze stanowiskiem co do wykładni prawa przyjętym przez ten sąd. Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności, zawierającej szczegółowe omówienie na czym polegają wątpliwości interpretacyjne (zob. postanowienia SN: z 30 maja 2005 r., I PK 23/05; z 19 października 2006 r., IV CSK 246/06; z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08; z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09; z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 34/21).

Powódka podniosła potrzebę wykładni art. 52 § 2 k.r.o., jednak przepis ten doczekał się wykładni Sądu Najwyższego. W orzecznictwie wyjaśniono bowiem, że rozdzielnosc majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia (art. 52 § 2 zd. 1 k.r.o.), przy czym w wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Sąd Najwyższy wskazał, że ocena, czy chwilą, z którą ma zostać ustanowiona rozdzielnosc majątkowa, ma być data wydania wyroku, wniesienia pozwu czy też inny dzień, w szczególności poprzedzający wytoczenie powództwa, podlega swobodnemu uznaniu sądu (zob. postanowienia SN: z 19 października 2001 r., I CZ 132/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 93; z 14 lutego 2020 r., V CSK 351/19; z 18 grudnia 2020 r., III CSK 105/20). Niedopuszczalne jest jedynie oznaczenie chwili ustania wspólności z dniem późniejszym od daty uprawomocnienia się wyroku (uchwała SN z 30 maja 1996 r., III CZP 54/96, OSNC 1996, nr 10, poz. 130). Określenie „ważne

powody” jest klauzulą generalną, która pozwala na dokonanie oceny sytuacji faktycznej małżonków przy uwzględnieniu niepowtarzalnych okoliczności każdej sprawy. Pozostawia to sądowi *meriti* szeroki margines swobody, wymagający subiektywnej i zindywidualizowanej oceny w każdej sprawie.

W art. 52 § 1 i 2 k.r.o. odróżniono ważne powody jako przesłankę żądania przez każdego z małżonków ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej od konieczności wystąpienia wyjątkowego wypadku jako warunku tego, aby sąd mógł ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa (zob. postanowienie SN z 25 kwietnia 2019 r., III CSK 285/18). Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że wskazanie w art. 52 § 2 k.r.o., iż wyjątkowym wypadkiem uzasadniającym możliwość ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem wcześniejszym niż wytoczenie powództwa jest okoliczność, że małżonkowie żyli w rozłączeniu, nie oznacza, iż w każdym przypadku życia w rozłączeniu sąd ma obowiązek ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, lecz jedynie możliwość ustanowienia tej rozdzielności w takiej sytuacji (zob. wyroki SN: z 7 stycznia 2000 r., II CKN 385/99 i II CKN 662/98; z 24 listopada 2017 r., I CSK 118/17; postanowienie SN z 25 kwietnia 2019 r., III CSK 285/18). Uznaje się bowiem, że orzeczeniu o ustanowieniu rozdzielności majątkowej skutek wsteczny powinien być nadawany w sytuacjach rzadkich i wyjątkowych (zob. np. wyroki SN: z 3 lutego 1995 r., II CRN 162/94, OSNC 1995, nr 6, poz. 100; z 15 października 1999 r., III CKN 374/98; z 24 listopada 2017 r., I CSK 118/17; postanowienie SN z 25 kwietnia 2019 r., III CSK 285/18). W związku z tym wskazuje się, że ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej między małżonkami, którzy pozostawali we wspólności ustawowej lub umownej, z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa jest dopuszczalne w zasadzie tylko wtedy, gdy z powodu separacji faktycznej (życia w rozłączeniu) niemożliwe było już w tym dniu ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym (zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2008 r., II CSK 371/08, OSNC 2009, nr 12, poz. 171; postanowienie SN z 14 lutego 2020 r., V CSK 351/19).

Te wszystkie elementy rozważyły Sądy *meriti* w ustalonym stanie faktycznym, właściwie stosując powyższy przepis. Tak naprawdę skarżąca

kwestionuje ustalenia faktyczne, o czym będzie mowa poniżej. Nie istnieje natomiast potrzeba wykładni art. 52 § 2 k.r.o.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje także, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06; z 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14). Oceniając wynikającą z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłankę oczywistej zasadności skargi, nie da się nie dostrzec, że ma ona charakter wyjątkowy. W konsekwencji w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi powinna dać się stwierdzić na pierwszy rzut oka, bez zbytniego wgłębiania się w sprawę (zob. np. postanowienie z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07).

Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo). Skarżący, przedstawiając – jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” – powinien zatem wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (zob. postanowienia SN: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20).

Skarżąca nie przedstawiła żadnego wywodu na poparcie swoich twierdzeń o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a w skardze zawarto jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sądy obu instancji. Jest to istotne, gdyż zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Podkreślić przy tym należy, że pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17).

Pod pozorem zarzutów naruszenia prawa materialnego skarżąca kwestionowała tak naprawdę ustalenia faktyczne, które były wiążące dla Sądu Najwyższego. Wynika z nich, że nie zaistniały powody, które uzasadniałyby określenia rozdzielności majątkowej z datą wcześniejszą. Sąd Okręgowy nie tylko poparł ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ale także bardzo szeroko omówił wszelkie dowody, które przeczą twierdzeniom skarżącej. Jak wskazał Sąd Okręgowy, powódka nie wykazała, że już z dniem zawarcia małżeństwa były podstawy do ustanowienia rozdzielności majątkowej. Jak wynika z ustaleń faktycznych, wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, rzeczywiste pogorszenie stosunków między stronami nastąpiło dopiero w drugiej połowie 2018 r., kiedy to pozwany nie podejmował pracy jako asystent stomatologiczny, nie ukończył kursu, a kiedy podjął pracę w swoim zawodzie, to część wynagrodzenia pozostawiał na swoim koncie. Pozwany wówczas nie tylko zarejestrował się na portalu randkowym, ale także bez wiedzy żony zaciągnął kredyt oraz wystąpił z pozwem o rozwód. Bez znaczenia zatem pozostają twierdzenia skarżącej, że do pogorszenia stosunków między stronami doszło wcześniej. Sąd Najwyższy, o czym była mowa powyżej, nie jest uprawniony do ponownego badania tych okoliczności. Z kolei tło faktyczne ustalone przez Sądy *meriti* pozwala na uznanie, że nie zachodziły powody do ustalenia rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami z datą wcześniejszą.

Analiza wniosku na tle podstaw skargi oraz motywów zaskarżonego orzeczenia nie prowadzi zatem do oceny, że wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd Okręgowy dopuścił się kardynalnych błędów, w stopniu przemawiającym za oczywistą zasadnością skargi.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Z uwagi na fakt, że odpowiedź na skargę kasacyjną została wniesiona po upływie ustawowego terminu (art. 398⁷ zd. 1 k.p.c.), Sąd Najwyższy nie orzekł o kosztach procesu. Nadmienienia bowiem wymaga, że nieprawidłowe było przedłużenie terminu do złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną dokonane przez Sąd Okręgowy, gdyż niedopuszczalne jest przedłużanie terminów ustawowych (a termin na wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną jest terminem ustawowym, a nie sądowym). Ponadto pełnomocnictwo udzielone r. pr. K.K. nie zostało uwierzytelnione (k. 1089), co powinno było skutkować podjęciem stosownych czynności, gdyby odpowiedź na skargę została wniesiona w ustawowym terminie. Bez znaczenia pozostaje zatem, że kolejny pełnomocnik pozwanego r. pr. E.G. złożyła prawidłowe pełnomocnictwo.

[as]

M.M.